IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 118)**

z dnia 13 września 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 118)

13 września 2022 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (druk nr 2541);

– rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw (druk nr 2564).

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Romanowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Piotr Dziadzio** i **Anna Łukaszewska-Trzeciakowska** podsekretarze stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Rafał Gawin** prezes Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Andrzej Ulida** zastępca głównego księgowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Marcin Staniszewski** prezes zarządu TAURON Ciepło Sp. z o.o., **Bartosz Świderski** dyrektor Działu Zarządzania Ryzykiem Regulacyjnym PKN ORLEN S.A. wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Zielińska** dyrektor Departamentu Regulacji i Monitoringu Legislacyjnego ENEA S.A., **Zygmunt Gzyra** prezes Krajowej Izby Biopaliw wraz ze współpracownikami, **Juliusz Młodecki** prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych wraz ze współpracownikami oraz **Adam Stępień** dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Aleksandra Kacprzak** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk**, **Konrad Nietrzebka**, **Wojciech Paluch** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Witam państwa posłów i wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu. Stwierdzam kworum. Protokół ostatniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia uwag uważam za przyjęty.

Mam przed sobą listę gości, aż dwie strony. Szanowni państwo, serdecznie witam panią Annę Łukaszewską-Trzeciakowską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, witam pana Piotra Dziadzio, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, głównego geologa kraju, pełnomocnika rządu ds. polityki surowcowej państwa, witam pana Rafała Romanowskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Rafała Gawina, prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, pana Marcina Staniszewskiego, prezesa zarządu TAURON Ciepło Sp. z o.o., pana Wojciecha Banaszaka, naczelnika wydziału w Departamencie Prawnym Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Pawła Bogusławskiego, głównego specjalistę w Departamencie Ciepłownictwa w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Przemysława Bryksę, dyrektora Departamentu Ropy i Paliw Transportowych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, panią Małgorzatę Ehrlich-Smurzyńską, dyrektor Biura Kontroli Finansowej,

Zarządzania Ryzykiem i Zgodnością PKN ORLEN, pana Zygmunta Gzyrę, prezesa Krajowej Izby Biopaliw, panią Magdalenę Jakubowską, starszego specjalistę w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, panią Joannę Kędzię, naczelnik w Departamencie Prawnym i Rozstrzygania Sporów w Urzędzie Regulacji Energetyki, pana Damiana Komara, kierownika Działu Regulacji Energetyki i Zarządcy Strategicznego Rynku Mocy w PKN ORLEN, pana Marka Kosickiego, naczelnika Wydziału Rynku Ropy Naftowej, Paliw i Biopaliw Ciekłych w Departamencie Ropy i Paliw Transportowych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Wojciecha Kotalę, eksperta Krajowej Izby Biopaliw, pana Janusza Młodeckiego, prezesa Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, panią Agnieszkę Mołdawską, radcę prawnego w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Zdzisława Murasa, dyrektora Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów w Urzędzie Regulacji Energetyki, pana Michała Rzodkiewicza, głównego specjalistę ds. legislacji w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, panią Weronikę Solarską, starszego specjalistę w Departamencie Ciepłownictwa w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Piotra Sprzączaka, dyrektora Departamentu Ciepłownictwa w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Adama Stępnia, dyrektora generalnego Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju, panią Anitę Szczykutowicz, eksperta w Obszarze Dyrektora Wykonawczego ds. Energetyki PKN ORLEN, pana Marcina Ścigana, dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pania Aleksandrę Świderską, zastępcę dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Bartosza Świderskiego, dyrektora Działu Zarządzania Ryzykiem Regulacyjnym PKN ORLEN, pana Radosława Tabaka, naczelnika Wydziału Kogeneracji i Ciepłownictwa w Departamencie Ciepłownictwa w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Łukasza Tomaszewskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Andrzeja Ulidę, zastępcę głównego księgowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pana Jarosława Wiśniewskiego, radcę w Departamencie Nieruchomości i Infrastruktury Wsi w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, panią Małgorzatę Zielińską, dyrektor Departamentu Regulacji i Monitoringu Legislacyjnego ENEA S.A. oraz pana Lesława Żarskiego, dyrektora Departamentu Rynku Paliw Ciekłych w Urzędzie Regulacji Energetyki.

Na tym lista gości się kończy, ale jeżeli kogoś nie przywitałem imiennie, to witam go w tej chwili serdecznie.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek przewiduje: w pkt 1 – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, druk nr 2541, uzasadnia Minister Klimatu i Środowiska oraz w pkt 2 – rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw, druk nr 2564.

Przystępujemy do realizacji pkt 1. Informuję, że Marszałek Sejmu skierowała w dniu 19 sierpnia 2022 r. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, druk nr 2541, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę pana ministra Piotra Dziadzio o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Piotr Dziadzio:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, druk sejmowy nr 2541. Ta ustawa reguluje m.in. zasady dotyczące zapewnienia minimalnego udziału energii odnawialnej w transporcie. Zasady są wyrażone w postaci Narodowego Celu Wskaźnikowego, do reali-

zacji którego są zobowiązani producenci i importerzy paliw stosowanych w transporcie, tj. benzyn silnikowych i oleju napędowego.

Szanowni państwo, agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę spowodowała szereg konsekwencji gospodarczych, wiemy o tym wszyscy, zdajemy sobie z tego sprawę, codziennie mierzymy się z tymi konsekwencjami. Niektóre z nich mają istotny wpływ na warunki obrotu biopaliwami ciekłymi, będącymi obok blendingu paliw z biokomponentami jednym z zasadniczych elementów procesu realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego w Polsce. Wywołane konfliktem zbrojnym zaburzenia cenowe na rynku surowców rolnych wykorzystywanych do produkcji biopaliw istotnie ograniczyły rynki zbytu dla tych produktów. Rosnące ceny energii ten efekt dodatkowo pogłębiły. Nie bez znaczenia dla realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego dla hurtowej sprzedaży biopaliw są również utrudnienia logistyczne i transportowe, występujące na przykład deficyty cystern kolejowych niezbędnych do dokonywania obrotu.

Głównym celem przedstawianego projektu jest wprowadzenie zmian do ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych w zakresie realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego w roku 2022 i 2023. Z uwagi na fakt, iż część przedsiębiorców w bieżącym roku identyfikuje wyzwania związane z realizacją NCW jako wynikające z przyczyn od nich niezależnych i niemożliwych do przewidzenia, w przedmiotowym projekcie proponuje się odstąpienie od wymierzania kary za brak realizacji tego obowiązku w 2022 r. z zastrzeżeniem, że odstępowanie od kary będzie możliwe jedynie w przypadku, gdy podmiot realizujący NCW realizuje obowiązek obligatoryjnego blendingu, mieszania, który jest jednym z elementów Narodowego Celu Wskaźnikowego.

W odniesieniu do 2023 r. zmiany wprowadzane przez przedmiotowy projekt mają na celu ustabilizowanie sytuacji na krajowym rynku paliwowym i biopaliwowym, a także ograniczenie dalszego wzrostu cen. Zmiany te polegają na określeniu minimalnego poziomu realizacji NCW uprawniającego do skorzystania z mechanizmu opłaty zastępczej, przedłużeniu funkcjonowania współczynnika redukcyjnego na 2023 r. – w przypadku braku tej regulacji współczynnik redukcyjny przestałby obowiązywać z końcem 2022 r., więc to jest istotna zmiana, obniżenie obligatoryjnego blendingu oleju napędowego, ustanowienie limitu wykorzystania biowęglowodorów ciekłych oraz biokomponentów drugiej generacji.

Uprzejmie proszę Wysoką Komisję o rozpatrzenie przedstawionej propozycji projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu. Kto z państwa? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stefan Krajewski (KP) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, koleżanki i koledzy posłowie, szanowni państwo, słucham tych uzasadnień i tak naprawdę nie wiem, na jakiej podstawie to napisaliście, kto to pisał, ale to wszystko się kupy nie trzyma… Nie wiem, kto znalazł takie uzasadnienie.

W tym momencie chciałbym zadać dwa pytania. Jak proponowana zmiana wpłynie na rynek rzepaku i rynek biopaliw, kiedy umożliwi ona nierealizowanie w pełni wyznaczonego celu na ten rok dla biopaliw? Czy rząd dysponuje jakimiś analizami, czy ma jakieś dane na ten temat?

Drugie pytanie, dla mnie osobiście bardzo ważne, jako członka Komisji Rolnictwa, bo o to pytają mnie rolnicy, producenci rzepaku – czy rząd ma w ogóle świadomość tego co proponuje, jeśli chodzi o wpływ tych zmian na producentów rolnych? Przecież tak naprawdę to jest podstawa krajowej produkcji biopaliw. Czy ktoś to analizował, czy ktoś mógłby to w tej chwili przedstawić, bo widzimy, że zapotrzebowanie spadnie, a chodzi tu nie o małe ilości, tylko o ogromne ilości rzepaku. Chciałbym, żeby pan minister odpowiedział teraz na te pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, teraz kolejny pan poseł, a póżnej panowie z dalszych ław.

Poseł Mieczysław Kasprzak (KP):

Szanowni państwo, to co powiedział mój poprzednik, to rzeczywiście nie jest błaha sprawa i krótkie uzasadnienie, które przedstawił nam pan minister… Na ten temat trzeba popatrzeć również z punktu widzenia rolnictwa. Przez wiele lat staraliśmy się, aby zmieniać strukturę upraw, zmienić strukturę naszego rolnictwa, wprowadzać nowe rośliny. Jedną z nich był rzepak, jak również kukurydza i to widać na naszych polach. Zastąpiliśmy sprowadzaną soję makuchem rzepakowym, czyli paszą białkową, ale przede wszystkim jest to roślina istotna w płodozmianie, która zmieniła obraz naszego rolnictwa z dotychczasowej monokultury, która w wielu przypadkach była prowadzona. Dzisiaj ta ustawa, którą się proponuje, według materiałów, które zostały nam dostarczone z Polskiej Koalicji Biopaliw, to jest uderzenie w rolnictwo, a niektórzy rolnicy mówią, że to jest druga piątka Kaczyńskiego. Takich rzeczy nie można robić.

Jeżeli w przyszłym roku trzeba będzie zużyć na biokomponenty milion ton rzepaku mniej, żebyśmy mogli robić domieszkę, to o tyle więcej trzeba będzie sprowadzić z zagranicy albo wyprodukować u nas oleju napędowego, a wiadomo, że nie mamy własnych zasobów aż na tyle. To uderzy w rolnictwo niesamowicie. Dzisiaj rolnicy już zasiali rzepak, bo sieje się go w sierpniu, natomiast w przyszłym roku się okaże, że przemysł potrzebuje milion ton mniej rzepaku. Jak można takie rzeczy robić? W dalszej kolejności zmieni to w ogóle zaufanie, jeżeli chodzi o rolników, do ministra rolnictwa, do naszego rządu. Przez wiele lat mówiono nam przecież, że rzepak będzie potrzebny, że będzie paliwo rzepakowe, że będziemy jeździć… To był ogromny wysiłek, żeby zbudować przemysł, który tym się zajmie, ale przede wszystkim, żeby wyprodukować nowe odmiany i żeby rolnicy zaczęli uprawiać rzepak oraz kukurydzę.

Myślę, że w przedstawionej wersji ustawa jest nie do przyjęcia. Musimy tę ustawę zmienić, bo rolnicy, ja się spotykałem z rolnikami, już o tym wiedzą. Na dożynkach pytali, co wy robicie w tym Sejmie? Co się z wami dzieje? Z dnia na dzień zmieniacie ustawę, która uderza w nas wprost, jako producentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kolejny poseł, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, akurat bardzo trudno zgodzić się z tym, co przed chwilą mówił kolega, że mamy tutaj jakąś bioróżnorodność, jest wprost przeciwnie. Nie mamy różnorodności, bo mamy całe mnóstwo kukurydzy, rzepaku i zbóż, ale w tej ustawie nie rozmawiamy o bioróżnorodności, bo ona tego nie dotyczy. Teraz powinniśmy rozmawiać o najsłabszym ogniwie w całym łańcuchu produkcyjnym, a ta ustawa jest pisana pod najmocniejsze ogniwa, czyli ORLEN, Lotos i dużych producentów.

W takim przedłożeniu ustawa nie nadaje się do tego, żeby miała drugie czytanie. Należy wrócić do tego, co było poprzednio. Rolnicy, jako to najsłabsze ogniowo, muszą być chronieni, bo muszą mieć dywersyfikację dochodów, a teraz te dochody ze sprzedaży rzepaku są dla nich dużym dochodem.

Nie można się także zgodzić z jeszcze jedną rzeczą, a mianowicie że zastąpiliśmy genetycznie modyfikowaną soję makuchami, bo do tego zastąpienia trzeba nam jeszcze bardzo dużo, a w Polsce potrzebujemy i soi, i rzepaku.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, widzę, że zgłasza się pan minister Romanowski. Ponieważ ja czytałem to uzasadnienie oraz skutki regulacji i z tego nie płyną jakieś bardzo negatywne informacje, ale też trudno jest się zorientować w tych skutkach, które są opisane w ustawie, czy nasi rolnicy na tym stracą, czy może zyskają. Czy będzie więcej krajowego rzepaku do paliw, czy też nie? Myślę, że pan minister może nam to trochę wyjaśnić. Być może strach związany z tą ustawą jest przesadny. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący. Panowie posłowie podnosili kwestię Narodowego Celu Wskaźnikowego i ja chciałbym pewne rzeczy doprecyzować. Projekt ustawy jest organizmem żywym. Państwo doskonale wiedzą, że projekt tej ustawy powsta-

wał po wybuchu wojny w Ukrainie, co budziło konkretne konsekwencje patrząc w przyszłość, również jeśli chodzi o produkcję rzepaku. Z tego co wiem, Wysoka Komisja posiada przygotowane poprawki do tej ustawy, które będą konsumowały przede wszystkim państwa niepokoje dotyczące Narodowego Celu Wskaźnikowego. Mam na myśli zastąpienie pojęcia 60% wielkością 75%, czyli zostanie zachowane dotychczasowe status quo, ale weźmy pod uwagę, drodzy państwo, że patrzymy na problem tylko z punktu widzenia naszej krajowej produkcji rzepaku, która w tym roku była rekordowo wysoka – 3,8 mln ton. Pamiętajmy jednak również o tym, że kontynent Ameryki Północnej planował produkcję na poziomie 13–14 mln ton, a wyprodukował 20 mln ton. Pamiętajmy o tym, że Australia miała zaplanowanych 5 mln ton, a wyprodukowała 7 mln ton. My tę wiedzę, drodzy państwo, posiadamy od kilku albo od kilkunastu dni, natomiast projektując ustawę myśleliśmy także o perspektywie zastąpienia oleju spożywczego, który jest produkowany w dużej mierze z surowców wytwarzanych w Ukrainie – to jest mniej więcej 1,5 mln ton oleju spożywczego, który jest używany w Unii Europejskiej plus do tego kraje trzecie. Stąd m.in. wziął się nasz niepokój, że rzepak wykorzystywany do biokomponentów zostanie być może w dużej części skonsumowany na tzw. cele spożywcze.

Patrząc na sytuację bieżącą i wiedząc co się dzieje na innych kontynentach wyraźnie widzimy, że Narodowy Cel Wskaźnikowy powinien być zachowany na dotychczasowym poziomie, czyli 75%. To jest wyjście naprzeciw oczekiwaniom branży, jak również samych producentów rolnych, którzy zajmują się produkcją rzepaku czy kukurydzy, bo pamiętajmy o bioestrach, czyli wytwarzanym alkoholu mieszanym, jak to ładnie pan minister powiedział – uszlachetnianym, blendowanym, jeżeli chodzi o wszelkiego rodzaju tzw. benzyny.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym, żeby w trakcie procesu legislacyjnego, kiedy podejmowana jest ta dyskusja, kiedy był taki duży niepokój dotyczący pomocy Ukrainie w działaniach zbrojnych przeciwko Rosji, która napadła na ten kraj, żebyśmy byli konsekwentni w podejmowaniu decyzji i pracowali po prostu na projektach, które są żywe. Jeżeli widzimy, że jest taka potrzeba i że została ona skonsultowana ze stroną rządową, to na pewno pojawi się w tym zakresie stosowna poprawka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, dobrze, że pan minister zabrał głos, chociaż powiem, że ten wspomniany żywy organizm raczej chyba zmierza ku zejściu, ku końcowi niż ku podtrzymaniu funkcji życiowych. Po słowach pana ministra okazuje się bowiem, że z tej ustawy niewiele zostało. To jest oczywiście nie tylko kwestia celów rolnictwa i ochrony polskiego rolnictwa, ale także ochrony klimatu, ochrony polskiego powietrza. Te wartości również powinniśmy brać pod uwagę, natomiast z przedstawionego uzasadnienia wynika, że biokomponenty, biopaliwa są produkowane z komponentów, z materiałów pochodzących z Ukrainy…

Głos z sali:

Nie, nie.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak wynika z uzasadnienia – z uwagi na wojnę, która toczy się za naszą wschodnią granicą. Tak to państwo przedstawiliście, co jest nie do końca prawdziwe, a w zasadzie w ogóle.

Ja chcę jednak zapytać o inną rzecz, tzn. o odstąpienie od wymierzania kar, bo jak ktoś słusznie zauważył, dotyczy to największych polskich koncernów, które mają dzisiaj rekordowe zyski przynamniej w obszarze przerobu ropy, a państwo chcecie odstąpić od wymierzania kar, w pierwotnym projekcie zaniżając jeszcze poziom realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego. Nie dość więc, że państwo ułatwiacie tym podmiotom działalność, to jeszcze w tej łatwiejszej formule, bo jeżeli obniża się poziom, który musi zrealizować jeden czy drugi koncern, to jest łatwiej, ale przy tym zaniżonym poziomie chcecie państwo jeszcze odstąpić od kar, chociaż wszyscy wiemy, że to jest niezwykle ważny problem, niezwykle ważna sprawa. W związku z tym, skąd taki pomysł, aby

odstąpić od mobilizowania największych polskich koncernów, które dzisiaj, w trudnej ogólnej sytuacji osiągają miliardowe zyski. Dlaczego nie dawać im kolejnej formuły mobilizacji do tego, aby one również czyniły wysiłek w kierunku polskiego rolnictwa oraz – a może przede wszystkim – w kierunku realizacji celów związanych z ochroną klimatu i powietrza? Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, proszę kolejni mówcy. Bodajże pan poseł Plocke był następny.

Poseł Kazimierz Plocke (KO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, panie ministrze, mamy rozpatrzyć rządowy projekt ustawy i rozumiem, że jeżeli to jest projekt rządowy, to minister rolnictwa również opiniuje ten projekt pozytywnie, więc mam pytanie do ministra rolnictwa – panie ministrze, mógłby pan szerzej uzasadnić, jakie były argumenty na rzecz pozytywnego rozpatrzenia i przyjęcia projektu tej ustawy?

Doskonale przecież wiemy, że Narodowy Cel Wskaźnikowy na 2022 r.… z uzasadnienia wynika, że miał być na poziomie 8,8%, a w nowym projekcie państwo proponujecie 5,2%. Panie ministrze, jak pan wytłumaczy rolnikom tę obniżkę, bo ja nie widzę tutaj związku pomiędzy wojną w Ukrainie a potrzebami krajowego przemysłu paliwowego, tym bardziej że zostały zainwestowane ogromne pieniądze w rozwój nauki, w nowe technologie do produkcji rzepaku i przetwórstwa. Ten mechanizm funkcjonował. Raczej spodziewaliśmy się zwiększenia tego wskaźnika, natomiast widzimy, że on jest obniżony.

W związku z tym chciałbym też powiedzieć, że w rozmowach, w których brałem udział, organizacje rolnicze nie rozumieją tego mechanizmu, nie rozumieją tej sytuacji i oczywiście negatywnie oceniają ten projekt. Panie ministrze, dbajmy o polskich rolników, o nasze narodowe interesy i nie wspierajmy tych, którzy są na rynku bardzo dużymi graczami, bo to się źle skończy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ziejewski (KP):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Polska w Unii Europejskiej jest trzecim krajem – po Niemczech i Francji – który produkuje bardzo dużo rzepaku. Ten rok, jak pan minister powiedział, był rekordowy, bo zebraliśmy prawie 3,8 mln ton. Rzepak w produkcji, w płodozmianie jest bardzo istotną rośliną, bo następstwo po nim pszenicy czy innych roślin powoduje znaczne zwyżki plonów. Polscy rolnicy są zaskoczeni tym, że mamy dzisiaj procedować nad takim projektem ustawy i przyjąć obniżenie tego narodowego wskaźnika.

Nie wyobrażam sobie… Jeżeli rzepak w żniwa kosztował 3200 zł, a dzisiaj kosztuje już niecałe 2800 zł, to jest to pokłosie waszego projektu ustawy, że tego rzepaku nie będziemy potrzebowali do produkcji. Nie tak dawno na komisjach i podkomisjach rozmawialiśmy o tym, że w Polsce potrzeba do produkcji 4,3 mln ton białka. Byliśmy bardzo zadowoleni, że mamy prawie 1,5 mln ton śruty rzepakowej. Produkcja krajowa całej soi z bobikiem to jest ok. 0,3 mln ton, resztę, tj. 1,5 mln ton soi importujemy. Dlatego teraz, jeżeli mówimy o białku narodowym, powstają programy, profesorowie nad tym pracują, a tutaj raptem chcemy zabić rodzimą produkcję. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy tą decyzją obniżyli poziom śruty rzepakowej, która tak jest nam potrzebna do produkcji zwierzęcej. Mam nadzieję, że nie spowodujemy tego zapisu i nie będziemy dalej pracować nad tym projektem ustawy, który znacznie obniży ceny rolnikom, bo informacja, że wskaźnik zostanie obniżony, już spowodowała obniżkę cen rzepaku o 400 zł na tonie. Polscy rolnicy liczyli na to, że jest wojna na Ukrainie i składowali rzepak, bo oczekiwali, że jego cena będzie wyższa. W naszych magazynach jest bardzo dużo rzepaku. W tej chwili okazuje się, że rolnicy zrobili historyczny błąd poprzez to składowanie. Ponoszą bowiem koszty składowania, koszty energii, suszenia, gazowania, ale nie będą mogli zbyć rzepaku po takich cenach, jakie sobie zaplanowali.

Dlatego apeluję do pana ministra, żeby wybrnąć z tej sytuacji i zaniechać tego wskaźnika na ten rok i na lata następne. Uważam, że polscy rolnicy nam tego nie wybaczą, jeżeli przyjmiemy taką decyzję. Tyle na ten temat.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Sławomir Neumann.

Poseł Sławomir Neumann (KO):

Szanowni państwo, sytuacja gospodarcza w Polsce jest coraz trudniejsza i wielu przedsiębiorców, w tym rolników, odczuwa bardzo mocne skutki inflacji i wzrostu cen energii oraz wielu komponentów potrzebnych do produkcji. Dzisiaj mamy projekt ustawy, która tak naprawdę daje profity wielkim koncernom, takim jak ORLEN. Zyska na tym ORLEN, a za chwilę Saudi Aramco w Lotosie, a po uszach dostaną polscy przedsiębiorcy, polscy rolnicy. Dodatkowo robicie to wszystko w kontekście wojny w Ukrainie.

Dzisiaj, jako kierowcy, jesteśmy łojeni przez ORLEN na stacjach wysokimi marżami, a wy jeszcze chcecie tą ustawą dołożyć mu kasy, przy okazji, jak powiedziałem, także Arabii Saudyjskiej i to wszystko kosztem polskich rolników. To jest ważny dział gospodarki i myślę, że dzisiaj – w tak trudnej sytuacji – powinniśmy raczej szukać obniżenia kosztów w rolnictwie i dania szansy zarobienia rolnikom, żeby przynajmniej presja inflacyjna ze strony żywności nie była taka wielka. Tymczasem wy robicie wszystko, żeby jeden oligarcha państwowy, myślę, że można go tak nazywać, zarabiał jak najwięcej.

Jedynym wyjściem dla tej ustawy jest albo zamrożenie jej w Komisji, albo odrzucenie, bo ona naprawdę nie wnosi niczego dobrego, a tłumaczenie wszystkiego wojną w Ukrainie jest już nudne, ponieważ nie ma to nic wspólnego z cenami na stacjach benzynowych, a tym bardziej ze zmianami reguł gry w trakcie jej trwania. Dogadaliście się przecież z rolnikami jako rząd, w temacie zwiększania ilości biokomponentów w paliwie i te wskaźniki były znane wszystkim. Ludzie planowali swoją produkcję, planowali swoje biznesy, a wy w trakcie to zmieniacie, bo Obajtek zrobił wam jakąś wrzutę, że chce więcej zarabiać. Co chce jeszcze kupić? Kolejne gazety, kolejne radio, kolejną telewizję? Na co ma wydać kasę?

W tej sytuacji podbijanie kosztów jeszcze bardziej prowadzi wprost do zamkniętego koła i żadne kolejne podwyżki stóp procentowych dokonywane przez prezesa Glapińskiego, dobijające kredytobiorców czy jakiekolwiek inne działania rządu polegające na rozdawaniu ludziom kolejnych profitów, nie spowodują zmniejszenia presji inflacyjnej. Na końcu będziemy znowu szukać kolejnych powodów, żeby komuś coś ułatwić w biznesie, tylko że wy ułatwiacie jedynie tym wielkim. Dajcie szansę małym przedsiębiorcom, którzy dziś są naprawdę doginani kosztami na wszystkich możliwych poziomach, od składek na ubezpieczenie zdrowotne, poprzez podatki, koszty nawozów (w przypadku rolników) czy jakichkolwiek innych środków produkcji bądź energii.

Ta ustawa dzisiaj mija się z celem i to nie jest tak, że wojna w Ukrainie coś zmieniła, bo ta ustawa nie była procedowana przez rok. Nad nią procedowano szybko, bez żadnych konsultacji. Nie daliście nawet szansy się wypowiedzieć, więc może to jest czas, żeby przyhamować i przynajmniej zacząć konsultować to z czynnikiem społecznym, bo ci ludzie naprawdę mają przed sobą bardzo poważne wyzwanie, jeżeli zostaną sami z produkcją i kosztami, które ponieśli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Robert Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chciałbym złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji na ten temat, bo to już nie ma sensu. Któreś wystąpienie z kolei jest z wielkimi apelami, a przecież minister powiedział przed chwilą, że będzie poprawka, która tę sprawę zmieni, załatwi ją. Chodzi o sprawę dotyczącą rolnictwa i rzepaku. Po co znowu… Chyba że ktoś chce po prostu zabrać głos i młócić tzw. słomę – powiem po chłopsku. Jest powiedziane, że będzie poprawka, która tę sprawę załatwi i proszę o to, abyśmy przeszli do procedowania nad tą ustawą.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zanim przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy, oddam głos stronie społecznej. Bardzo proszę się przedstawić.

Prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych Juliusz Młodecki:

Dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący. Nazywam się Juliusz Młodecki, jestem prezesem Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.

Z dużą satysfakcją wysłuchałem kolejnych wystąpień panów posłów, którzy bardzo krytycznie odnoszą się do projektu tej ustawy, bo ona rzeczywiście zbulwersowała rolnicze środowisko. Nie wiem, dla kogo ta ustawa był napisana ani komu służyłyby zawarte w niej zapisy, ale wiem na pewno przeciwko komu one były. Na pewno były one przeciwko rolnikom, dlatego że bezrefleksyjne wprowadzenie tych przepisów w życie spowodowałoby, że milion ton rzepaku wyprodukowanych w Polsce nie znalazłoby miejsca na rynku.

Kilka zdań na tematy tego, o czym rozmawiamy. W Polsce uprawia się rzepak na obszarze powyżej miliona hektarów. Zaczynaliśmy od 500 tys. hektarów i bardzo mozolnym działaniem, przekonywaniem i pracą na rzecz nowych odmian doszliśmy do 1,065 mln hektarów. Nigdy w historii nic takiego nam się nie zdarzyło. Wydaje się, że dochodzimy do granicy agrotechnicznego rozsądku, jeśli chodzi o uprawę rzepaku. W tym roku zebraliśmy 3,8 mln ton rzepaku i to jest najwyższa produkcja w historii.

Od lat 1,1 mln ton rzepaku znajduje miejsce na rynku spożywczym i to się nie zmienia, tyle zużywamy. Zgadzam się z posłem Neumannem, który powiedział, że nie można wszystkiego przykrywać wojną na Ukrainie, bo Ukraińcy mimo wojny zebrali ogromne ilości słonecznika, który załatwia również rynek spożywczy w Polsce. Cała produkcja powyżej 1,1 mln ton rzepaku była zagospodarowywane na cele techniczne.

Według zapisów dotyczących tych precyzyjnych wskaźników, m.in. opłata zastępcza, która do poziomu 0,8 redukowała zużycie fizyczne oleju rzepakowego na cele techniczne, mogliśmy spokojnie zagospodarować do 4 mln ton rzepaku i to był nasz rynek – spożywczy i biopaliwowy. Dlatego wprowadzenie jakichkolwiek zmian jest rzeczą fatalną. Sama zapowiedź zmian została na wsi fatalnie odebrana. Pomijam fakt, choć on jest bardzo istotny, że zostało to przyjęte 2 sierpnia, to jest w momencie, kiedy rolnicy podejmowali decyzje o siewie. Rzepak siejemy do 25. lub do ostatniego sierpnia. Sygnał, jaki wyszedł na początku sierpnia, spowodował lawinę telefonów do naszego zrzeszenia z pytaniem: siać czy nie siać? Przypominam, że tego nie da się naprawić. Albo zasiejesz w sierpniu, albo nie zasiejesz wcale. To nie jest produkcja gwoździ, którą uruchamiasz na 24 godziny i dwucalowe gwoździe robi się wtedy bez przerwy. Albo siejesz w tym momencie, albo nie siejesz wcale. Jeżeli nie zasiejesz w tym momencie, to sezon jest stracony.

Pozostaje jeszcze kwestia zaufania rolników. Dla rolnictwa szalenie ważnym elementem jest stabilność, przewidywalność. My produkujemy w bardzo długim cyklu, to jest cykl roczny, od sierpnia do sierpnia w przypadku rzepaku, takie są realia. Jakiekolwiek legislacyjne zachwiania… My mamy dość, mamy kwestie klimatyczne, mamy ceny środków produkcji, niedostępne nawozy albo po cenach, które są nieakceptowalne i w ogóle nie do zapłacenia. Fundowanie sobie w tej sytuacji jeszcze jakiegoś legislacyjnego potworka to już jest za dużo, jeśli chodzi o rolnictwo.

Cieszę się z negatywnych głosów panów posłów, którzy opowiadają się przeciwko tym przepisom. Cieszę się z tego, co powiedział minister Romanowski, że Ministerstwo Rolnictwa oraz Ministerstwo Klimatu częściowo wycofują się z tych zapisów, ale diabeł tkwi w szczegółach. Istotne jest to, jakie będą przyjęte regulacje. Muszą one iść w tym kierunku, żebyśmy mogli zagospodarować poziom naszej produkcji. Powtórzę jeszcze: 1,1 mln ton na cele spożywcze i wszystko pozostałe na cele techniczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję panu. Został zgłoszony wniosek o zamknięcie dyskusji, ale poprosiłbym jeszcze przedstawicieli ministerstwa o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania i przedstawione wątpliwości. Jak powiedziałem, czytając uzasadnienie i skutki regulacji, nie byłem w stanie dowiedzieć się, o co w gruncie rzeczy chodzi, po co to jest? Czy chodzi

o to, żeby przerzucić część oleju rzepakowego na konsumpcję, bo spodziewamy się mniejszego importu? Czy może chodzi o to, żeby w przypadku braku dostaw ropy zmniejszyć ilość biokomponentów do paliw? Bardzo przepraszam, ale nie rozumiem, jaki jest cel tego projektu. Może byście nam państwo wytłumaczyli, co stoi u przyczyn wprowadzenia tego projektu? W gruncie rzeczy o co chodzi? Z uzasadnienia naprawdę nie wynika, o co chodzi i co z tym ewentualnie będzie. Czy ten olej rzeczywiście będzie zużyty w jakiś inny sposób, czy nie będzie zużyty?

Rozumiem rolników, bo to jest taka sfera działalności, że jak się coś zasieje, to później rośnie i trzeba to zebrać. Procesu wegetacji nie da się zmienić. Albo jest zasiane i trzeba zebrać lub zasieje się i później nie ma odbioru plonów, ale wtedy to jest naprawdę dramat.

Panie ministrze, prosiłbym o wyjaśnienie. Jeżeli bowiem nie ma uzasadnienia i w gruncie rzeczy nie wiadomo o co chodzi, to mam wątpliwości, czy w ogóle powinniśmy dalej procedować nad tym projektem. Nie wiem, co będzie z tym rzepakiem i olejem, który zostanie wyprodukowany, jak on będzie skonsumowany. Dla mnie to też jest zagadka i dlatego prosiłbym o jej rozwiązanie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Panie przewodniczący, postaram się krótko odpowiedzieć na zgłoszone wątpliwości. Przede wszystkim kluczowym elementem jest to, abyśmy przedłużyli regulacje, które kończą się w 2022 r. Brak regulacji powoduje bowiem próżnię w zakresie funkcjonowania tej ustawy i to jest pierwszy, zasadniczy element. Weźcie państwo to pod uwagę.

Druga kwestia to jest to, o czym powiedział pan minister Romanowski przed chwilą, czyli że pewne zmiany są przygotowane w poprawkach i powinniśmy, kontynuując tę dyskusję, zapoznać się również z przygotowanymi poprawkami, żebyśmy mogli dalej odpowiedzialnie procedować nad projektem ustawy.

Odpowiadając natomiast na pytania, które pojawiły się w trakcie dyskusji… Pierwszy istotny zarzut dotyczył odstąpienia od kar. Zwracam uwagę, że to jest odstąpienie od kar wyłącznie w 2022 r. w sytuacji, gdyby Narodowy Cel Wskaźnikowy nie był zrealizowany, ponieważ to będzie spowodowane sytuacją i konfliktem na Ukrainie. To jest kluczowy element tej regulacji i ta informacja może być państwu przydatna w podejmowaniu decyzji na temat dalszego procedowania nad ustawą. Oczywiście pod warunkiem zrealizowania blendingu. To nie jest odstąpienie ani ukłon w czyjąś stronę. Powinniście państwo dokładnie przeczytać tę ustawę i zapoznać się z uzasadnieniem jej celu.

Kolejnym elementem, który przewijał nam się w dyskusji, było to, że w 2022 r. obserwujemy zużycie paliwa, wzrasta ilość zużytego paliwa i powoduje to, że wykorzystanie biokomponentów pozostanie na niezmienionym poziomie ilościowym. W związku z tym, w żaden sposób to nie jest zagrożenie, jak państwo sygnalizujecie, dla funkcjonowania rolnictwa, a wręcz odwrotnie.

Za chwilę pewnie posłuchamy, jak wyglądają poprawki i dlatego dopiero po wysłuchaniu tych poprawek powinniśmy dalej dyskutować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Żebyśmy mogli rozpatrzyć poprawki, najpierw musimy przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Szanowni państwo, proponuję zakończyć pierwsze czytanie, ale zanim to nastąpi, zgłasza się jeszcze przedstawiciel jednego ze stowarzyszeń producentów. Udzielę panu głosu przed przystąpieniem do rozpatrzenia projektu, bardzo proszę.

Ekspert Krajowej Izby Biopaliw Wojciech Kotala:

Nazywam się Wojciech Kotala i reprezentuję stowarzyszenie Krajowa Izba Biopaliw. Chciałem powiedzieć kilka słów, które powinny być usłyszane przez przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Dotyczą one tego elementu, o którym mówił pan minister, tzn. likwidacji kar za rok 2022.

Niezależnie od tego, jakie poprawki zostaną wprowadzone do tego przepisu, czy nie będzie to całkowita likwidacja kar, ale na przykład dołożenie oprócz blendingu także obowiązku opłacenia opłaty zastępczej, to ten przepis i tak nadal jest igraniem z ogniem. To jest przepis niekonstytucyjny, on działa wstecz. NCW rozlicza się w okresach rocz-

nych i teraz jesteśmy pod koniec rozliczania NCW za 2022 r. Ten przepis całkowicie zmienia reguły, jakie obowiązywały w ciągu tego roku. To jest podobna sytuacja, jakby we wrześniu, październiku lub listopadzie minister finansów zaproponował projekt ustawy znoszący kary za niezapłacenie podatku za 2022 r. Jak powiedziałem, to jest legislacyjne igranie z ogniem, ponieważ na przykład mogły być podmioty, które wiedziały, że taki projekt zostanie zgłoszony i w związku z tym zaprzestały wcześniej płacenia owego podatku, zaprzestały realizacji NCW, wykonywania swoich bieżących obowiązków związanych z NCW.

To porównanie jest może zbyt plastyczne, ale takie działanie w ciągu roku, technicznie jest to działanie wstecz, które na gruncie tego rodzaju przepisów jest dopuszczalne, jeśli działa na korzyść podmiotów uczestniczących w systemie, ale te konkretne rozwiązania działają na korzyść jednych podmiotów, ale także na jasno definiowaną niekorzyść innych podmiotów i to jeszcze w ciągu już trwającego roku. Proponuję, aby mocniej zastanowić się nad likwidacją kar za rok 2022, dokonywaną na koniec 2022 r., bo to jest zabawa zapałkami i może to mieć dalsze konsekwencje. Takie rzeczy bardzo rzadko robi się w systemie prawnym i nie wolno takich rzeczy robić lekkomyślnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rzeczywiście, w tego typu sprawach takich zmian nie powinno się wprowadzać lekkomyślnie, z tym się zgadzam.

Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytanie i proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag do tytułu.

Art. 1. Pan poseł Krzysztof Tchórzewski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia Komisji, można powiedzieć, że zwróciłem uwagę na podobne problemy, o jakich państwo wypowiadaliście się wcześniej. Rzeczywiście najnowsze dane GUS wskazują, że tegoroczne zbiory rzepaku w Polsce mogą osiągnąć rekordowy poziom 3,6 mln ton, czyli ok. 12,5% więcej w stosunku do wysokich zbiorów w roku ubiegłym. Natomiast w przypadku kukurydzy w ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost produkcji do 7,4 mln ton, podczas gdy przed 2020 r. średnio były to tylko 4 mln ton. Jednocześnie w latach 2016–2021 został stworzony bardzo stabilny rynek zbytu na poziomie 2,5 mln ton rzepaku i ok. 700 tys. ton zbóż, głównie kukurydzy, a więc rynek biopaliw stał się również głównym ogniwem łączącym wiele krajowych branż związanych z przetwórstwem surowców rolnych. Produkcja cennych wysokobiałkowych dodatków do pasz wyniosła ok. 17 mln ton. Ponadto uprawy rzepaku umożliwiają rolnikom zachowanie właściwego zmianowania roślin, a przez to przyczyniają się do poprawy jakości gleb oraz stanowią pożytek dla pszczół.

Szacuje się, że rynek biopaliw w Polsce daje zatrudnienie ok. 150 tysiącom rolników dostarczającym surowce do produkcji biopaliw oraz tworzy ok. 41 tysięcy miejsc pracy bezpośrednio i pośrednio w branży wytwórców biopaliw. Obniżenie minimalnego poziomu realizacji NCW może spowodować zmniejszenie możliwości zbytu na surowce w zakresie 0,8–0,9 mln ton, w tym głównie rzepaku. Tak znaczące obniżenie zapotrzebowania na surowce rolne może się przełożyć na znaczący spadek cen dla krajowej produkcji, co w połączeniu z rosnącymi cenami środków produkcji spowoduje praktyczny brak opłacalności produkcji i gwałtowne pogorszenie sytuacji finansowej krajowych producentów rolnych. Zjawisko to będzie szczególnie dotkliwe w okresie kolejnych zbiorów rzepaku w lipcu 2023 r.

W związku z tym proponujemy, żeby w art. 1, w dodawanym art. 35b w pkt 1 wyrazy „wynosi 60%” zastąpić wyrazami „wynosi 75%”.

Głos z sali:

A ile jest teraz? 80%?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zapytam teraz o stanowisko rządu. Czy to rzeczywiście zwiększy odbiór rzepaku w sytuacji nadprodukcji? Czy to faktycznie jest wyjście naprzeciw, żeby nie zmarnowała się ta wyprodukowana ilość? Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Popieramy tę poprawkę, absolutnie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pierwszy zgłosił się pan poseł Plocke, a później pan poseł Kasprzak.

Poseł Kazimierz Plocke (KO) – spoza składu Komisji:

Techniczne pytanie, panie przewodniczący. Ponieważ to jest projekt rządowy, to rozumiem, że poprawki powinny być rządu. Rozumiem, że to jest poprawka rządu, tak?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie, panie pośle. Zgodnie z regulaminem posłowie mają prawo zgłaszać poprawki do projektu.

Poseł Kazimierz Plocke (KO) – spoza składu Komisji:

Dlaczego w takim razie nie jest przywołany przepis, który obowiązywał dotychczas, czyli 80%, tylko zmieniono go na 75%? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Kasprzak, proszę bardzo.

Poseł Mieczysław Kasprzak (KP):

Mam pytanie do wnioskodawców tej poprawki, bo jednak cały czas tę wielkość zmniejszamy. Jest 80%, a my schodzimy na 75%. Dlaczego nie utrzymać 80%? Proponuję, żeby pozostawić taki zapis, jaki jest do tej pory, czyli 80%.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Wieczorek, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

W podobnej sprawie…

Poseł Mieczysław Kasprzak (KP):

Jest poprawka, mam już gotową poprawkę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie ministrze, ochoczo przyjął pan projekt poprawki złożonej przez ministra Tchórzewskiego, ale rodzi się w tym momencie logiczne pytanie, po co to w ogóle ruszać? Zmniejszenie z 80% na 75%... Po co to w ogóle robić? Czy nie lepiej zostawić to tak, jak jest do tej pory? To chyba jest w ogóle gra niewarta świeczki, jakaś niepotrzebna rozróba.

Prośba jest więc taka – o ile te 5% zmniejszy, jeżeli chodzi o rzepak… o ile to jest mniej tysięcy ton, których od rolników się nie kupi?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Widzę, że zgłasza się pan poseł Tchórzewski, wnioskodawca poprawki. Proszę, panie pośle, a później pan poseł Telus.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Szanowni państwo, proponowałbym, aby ta poprawka została przyjęta, bo to jest efekt rozmów i konsultacji podjętych z ministerstwem. Tak nam udało się ją wynegocjować i proszę o jej przyjęcie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poseł Robert Telus, bardzo proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Pytanie do pana ministra Romanowskiego: dlaczego 75% a nie 80%? Jakie jest uzasadnienie?

Sekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja jestem tutaj jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej, a stanowisko rządu reprezentuje w tym przypadku właściciel ustawy, czyli Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Chciałbym, żeby to wyraźnie wybrzmiało, ale powtórzę po raz kolejny to co powiedział pan minister Dziadzio. Wysoka Komisjo, zużycie, konsumpcja paliw w naszym kraju diametralnie wzrasta. Ten rok, który obserwujemy, pokazuje wyraźnie, że zużycie paliw rośnie i prognoza na następne lata też jest wzrostowa. I stąd m.in. nie ukrywam, 75% też było dyskutowane z tzw. branżą i tę zmianę branża przyjęła bardzo pozytywnie, to znaczy uzasadnienie do zmiany z 60% do 75%.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że ze względu na co najmniej 2 mln dodatkowych samochodów w Polsce wzrost ilości sprzedawanego paliwa jest tak duży, że obniżenie z 80% na 75% i tak finalnie spowoduje, że oleju rzepakowego trzeba będzie dodać więcej niż do tej pory.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Dokładnie tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I stąd jest zmniejszenie na 75%, bo jeśli byłoby 80%, to nie starczyłoby nawet tej wyprodukowanej ilości. Tak ja to rozumiem. Jeżeli rozumiem to prawidłowo, to nie jest to rozwiązanie groźne.

Pan poseł Zubowski, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym zauważyć dwie rzeczy. Po pierwsze, można sobie zadać pytanie, czy jest możliwość zmiany wysokości tego wskaźnika w późniejszym okresie, to raz, a dwa, druga rzecz… Proszę państwa, my już raz Narodowy Cel Wskaźnikowy zmienialiśmy kilka lat temu na posiedzeniu Komisji. Przypomnę, że po wprowadzeniu rozwiązań, które spowodowały uszczelnienie rynku paliw w Polsce i diametralnie zahamowały wjazd do polski oleju napędowego sprowadzanego z zagranicy, musieliśmy zmieniać Narodowy Cel Wskaźnikowy, bo okazało się, że zapotrzebowanie na stacjach było tak duże, że był po prostu problem z blendingiem i wyrobieniem się z tymże wskaźnikiem. Tego typu sytuacja, że był problem z dostarczenie odpowiedniej ilości… Może tu nie chodzi o dostarczenie, ale to jest kwestia samego blendingu – coś takiego miało już miejsce kilka lat temu po wprowadzeniu rozwiązań ustawowych, które miały przyblokować wwóz do polski oleju napędowego, który głównie wjeżdżał do nas z Niemiec. Coś takiego już było. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Teraz pan poseł Zubowski, bardzo proszę.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Pan poseł już się wypowiedział.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przepraszam, kolega mnie zagadał. Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ziejewski (KP):

Szanowni państwo, jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, ile zużywamy oleju napędowego, to ona brzmi – zużywamy go 17 mln ton. Benzyny w ciągu roku zużywamy 4,5 mln ton. Jeżeli w tym roku mamy rekordowe plony i nadwyżkę rzepaku, i chcemy obniżyć polskim rolnikom wskaźnik z 80% na 75%, to automatycznie obniżamy polski rolnikom dochody, bo oni tego rzepaku nie sprzedają po 3200 zł, co powiedziałem wcześniej, tylko w tej chwili przedają go po 2780 zł. Jeżeli mamy iść w kierunku pomocy polskiemu rolnictwu i jeżeli polski produkt może być biokomponentem do oleju napędowego, to niech on tym komponentem będzie. Dlaczego mamy kupować ropę z Zachodu? Nie kupujemy jej z Rosji, kupujemy ją z krajów arabskich, a nie wykorzystujemy własnego potencjału produkcyjnego. To nie chodzi tylko o estry rzepakowe, ale chodzi też o bioetanol, chodzi o kukurydzę, tj. 0,7 mln ton, chodzi o żyto. To są inne, pozostałe komponenty, które także dodawane są do paliwa i dlatego powinniśmy

pozostawić tę pozycję, tę poprawkę, którą zgłosił nasz poseł, że zostajemy przy 80%. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto następny? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Wysoka Komisjo, ja może nietypowo, ale tym razem chciałbym absolutnie poprzeć wystąpienie i poprawkę pana przewodniczącego Roberta Telusa, z którym się w całości zgadzam.

Poseł Piotr Król (PiS):

Telus nie zgłaszał żadnej poprawki.

Głos z sali:

Ale poseł Bartoszewski się z nią zgadza. Może to był jakiś kontakt metafizyczny.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, sprawa jest prosta. Trafiła właśnie na pana ręce poprawka przewidująca 80%. Mamy dwie poprawki, głosujmy najpierw nad dalej idącą, czyli na poziomie 80%, złożoną przez posła Mirosława Suchonia, a potem zobaczymy.

Głos z sali:

Kto pani przyznał głos?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Sama sobie głos przyznałam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przepraszam, ale konsultowałem się jeszcze z rządem w sprawie tego, jakie możliwości są realne, ale…

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Głosujmy, czas leci.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, pani poseł, spokojnie. Mam złożoną poprawkę przez…. podpisana jest Beata Maciejewska, pozostałe podpisy są nieczytelne. Chyba Lenartowicz… Ta poprawka jest taka sama, czyli też mówi o 80%.

Szanowni państwo, przegłosujemy poprawkę. Po krótkiej analizie stwierdzam, że dalej idąca jest poprawka zmieniająca 60% na 80% i ja najpierw poddam pod głosowanie. Kolejna będzie poprawka zmieniająca 60% na 75%.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawką mówiącą o zmianie 60% na 80%? Pod tą poprawką są zamieszczone czytelne podpisy pani poseł Lenartowicz i Maciejewskiej, pozostałe podpisy są nieczytelne, więc nie wiem, jacy jeszcze inni posłowie się podpisali. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Za 9, przeciw 14, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego, zmiana na 75%. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Wszyscy za (21). Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy do art. 1 są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie widzę…

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Są uwagi, panie przewodniczący, jest nawet poprawka złożona na ręce pana przewodniczącego. To jest poprawka nr 2.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. To bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

W tej poprawce Klub Parlamentarny Polska 2050 wnosi o skreślenie dodawanego art. 35c. To jest absolutnie kuriozalny artykuł, całkowicie zbędny. Przychylamy się

do zdania, które zostało wygłoszone przed chwilą, czyli że mamy tutaj naruszenie warunków uczciwej konkurencji. Niewątpliwie są takie podmioty, być może są to nawet spółki Skarbu Państwa, które mogły wcześniej posiadać informacje i nie wypełniając z rozmysłem tego warunku w 2022 r. miały uprzywilejowaną pozycję na rynku. Nie ma takiej możliwości, aby w trakcie 2022 r., pod koniec tego roku przyjmować przepisy, które zwolnią z odpowiedzialności w tak kuriozalnej sytuacji.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę, że oznaczałoby to, iż przepisy, które uchwaliła Wysoka Izba są po prostu bezzębne, bo dziś przepisy precyzują jasno, jaki jest poziom Narodowego Celu Wskaźnikowego od 1 stycznia. Jeżeli jakakolwiek firma z rozmysłem tego celu nie realizowała, powinna ponieść oczywiste konsekwencje, a nie unikać kary w taki kunktatorski sposób, mając świadomość, że tego rodzaju przepisy, które proponuje rząd, zostaną przyjęte.

Panie przewodniczący, apeluję o przyjęcie tej poprawki i zatrzymanie bardzo złego przykładu, który nie powinien… Ten przepis w ogóle nie powinien trafić do Wysokiej Izby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Można słówko, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wysłuchaliśmy apelu, przystępujemy do głosowania.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Mogę zabrać głos?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka została już uzasadniona.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Chciałam tylko zwrócić uwagę, że przed chwilą odbyliśmy bardzo ważną dyskusję, jaki będzie procent…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Za 5, przeciw 14, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

To się nadaje do prokuratury, panie przewodniczący, bo ktoś te przepisy po prostu sobie wychodził.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę to zgłosić.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Oczywiście.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Będziemy śledzić, kto będzie unikał płacenia kar, bo tak naprawdę do tego to się sprowadza.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Ktoś powinien za to ponieść konsekwencje.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są uwagi do art. 2? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 3? Nie widzę.

Stwierdzam, że z jedną poprawką rozpatrzyliśmy cały projekt ustawy. Nie zostały zgłoszone uwagi legislacyjne, więc nie trzeba upoważniać Biura Legislacyjnego do ich wprowadzenia.

Szanowni państwo, poddam teraz pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy wraz z przyjętą wcześniej poprawką. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o podanie wyników głosowania.

Za 15, przeciw nie był nikt, wstrzymało się 7 osób. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Krzysztof Tchórzewski chciałby być sprawozdawcą?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, wybraliśmy pana posła, chyba że ktoś jest przeciw. Nie ma sprzeciwu. Pan poseł Tchórzewski będzie sprawozdawcą tego projektu. Gratuluję, panie pośle.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji pkt 2 – rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw, druk nr 2564. Senat zaproponował 46 poprawek, ale z tego co wiem, niektóre z nich można połączyć. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, zaproponowaliśmy kilka bloków poprawek. Co prawda przy rozpatrywaniu pierwszej i drugiej akurat takiego bloku nie sugerujemy, dopiero przy poprawce trzeciej, więc jeśli pan przewodniczący pozwoli, to przy omawianiu kolejnych poprawek Senatu zawartych w uchwale będziemy zabierać głos, ale pierwszy raz o głos poprosimy dopiero przy rozpatrywaniu poprawki nr 3.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie przechodzimy do rozpatrzenia poprawek Senatu. Czy jest przedstawiciel Senatu? Nie ma, czyli poprawki bronią się same.

Poprawka nr 1. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Głosujemy. Kto jest za poprawką nr 1 Senatu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania. Za 7, przeciw 13, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 2. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania. 7 za, 13 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Teraz, zgodnie z zapowiedzią, Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, z uwagi na to, iż poprawka trzecia ma charakter doprecyzowujący, proponowalibyśmy, żeby była przegłosowana łącznie z poprawkami nr 19, 21, 23, 27, 32, 33, 36, 38 i 39.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, będziemy zatem łącznie głosować nad poprawkami nr 3, 19, 21, 23, 27, 32, 33, 36, 38 i 39. Proszę o przygotowanie pulpitu do głosowania. Jeszcze tylko poproszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne, to jest doprecyzowująca poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Wszystkie?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:
Tak, łącznie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tymi poprawkami Senatu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Wszyscy za (20). Wymienione poprawki zostały zaakceptowane.

Poprawka nr 4. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:
Szanowni państwo, ze względu ma merytoryczny związek tej poprawki z poprawką nr 22 proponujemy, żeby poddać je pod głosowanie łącznie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Czy pan poseł zgłasza się w tej sprawie?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):
Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):
Mam pytanie do pani minister. Upłynęło trochę czasu, więc myślę, że taryfy się już pojawiły, prezes URE też pewnie wie już więcej, dlatego chciałbym zadać pytanie, ale niejako w dwóch taktach – do pani minister i do prezesa URE. Ile spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych oraz ile miejscowości, konkretnych miast skorzysta z dobrodziejstwa tej ustawy, mniej więcej w procentach, a ile nie skorzysta z dobrodziejstwa tej ustawy? Inaczej mówiąc, ilu mieszkańców wspólnot i spółdzielni będzie mogło dostać maksymalnie 40% podwyżki, a ilu to nie będzie dotyczyło?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Bardzo proszę, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:
Stanowisko rządu do poprawki nr 4 jest negatywne. Jeżeli chodzi o aktualizację stanu taryf, to cały czas to się dziej, na bieżąco, a jeżeli chodzi o to, kto z tej ustawy skorzysta, to będzie każdy, kogo cena nośnika energii w ciepłowni wzrosłaby ponad wskaźniki, które przedstawialiśmy. Tu się nic nie zmienia.

Skracając, bo wiem, że czasu mamy tyle ile mamy, stanowisko rządu wobec poprawek nr 4 i 22 jest negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Stanowisko rządu do poprawek nr 4 i 22 jest negatywne.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:
Tak, panie przewodniczący.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):
Może wypowiedziałby się jeszcze prezes URE? Ja wiem, że czas nas goni itd., ale w tej chwili mieszkańcy wielu miejscowości zastanawiają się, czy dostaną większe podwyżki, większe niż 40%, czy nie. Dobrze byłoby, żeby czas rozpatrywania poprawek nie był limitowany tym, że musimy skończyć posiedzenie Komisji o godzinie 20.00. Bardzo proszę o informację.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Nic nie jest limitowane, panie pośle. Nasz klub rozpoczął obrady o godzinie 19.00, więc i tak już nie poszliśmy na jego posiedzenie, więc możemy siedzieć nawet do rana. Czy pan prezes URE chciałby się wypowiedzieć na ten temat?

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Rafał Gawin:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, postaram się bardzo krótko. To jest proces, który się zmienia, to znaczy przedsiębiorstwa składają taryfy do zatwierdzenia, składają również wnioski o zmianę taryfy, tak że dzisiaj nie możemy powiedzieć, że to jest 20% czy 30%. Równie dobrze może to być 100% przedsiębiorstw, bo pamiętajmy, że ten mechanizm będzie obowiązywał do końca kwietnia przyszłego roku i nie możemy wykluczyć, że ceny paliw i koszty przedsiębiorstw tak wzrosną, że w zasadzie wszystkie taryfy w skrajnym przypadku znajdą się powyżej limitów, które są określone w ustawie. Tu nie ma jednoznacznej odpowiedzi, to jest proces, który się bardzo dynamicznie zmienia.

Głos z sali:

Ale jak jest na ten moment?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawkami nr 4 i 22? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Za 8, przeciw 13, poprawki nie uzyskały poparcia Komisji.

Poprawka nr 5. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o podanie wyników. 19 za, wszyscy poparli poprawkę nr 5.

Poprawka nr 6. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy, proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania. Kto jest za poprawką nr 6? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania: 8 za, 13 przeciw. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 7. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Negatywne stanowisko rządu, głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania. 8 za, 13 przeciw, poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka nr 8. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o poprawkę nr 8, to ma ona merytoryczny związek z poprawkami nr 10, 12 i 17. Dotyczą rozszerzenia podmiotów zaliczonych do odbiorców ciepła. Proponujemy, aby nad tymi poprawkami głosować łącznie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo, proszę o podanie wyników. 8 za, 14 przeciw, poprawki nie uzyskały poparcia Komisji.

Poprawka nr 9. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, poprawkę nr 9, z uwagi na związek merytoryczny, proponowalibyśmy poddać pod głosowanie łącznie z poprawkami nr 11 i 18.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poproszę stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Wszyscy za (22). Poprawki uzyskały poparcie Komisji.

Teraz mamy poprawkę nr 16. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, teraz mamy poprawkę nr 13.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Faktycznie, ta poprawka mi umknęła. Poprawka nr 13. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 8 za, 14 przeciw, poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Nie rozpatrywaliśmy jeszcze poprawki nr 14, a więc teraz jest ta poprawka. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Ko jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 7 za, 13 przeciw, poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka nr 15. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo, głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Za 7, przeciw 14, poprawka nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji.

Poprawka nr 16. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Proponujemy, żeby nad tą poprawką głosować łącznie z poprawką nr 40.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy łącznie nad poprawkami nr 16 i 40. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 20 za, wszyscy za.

Nad poprawką nr 17 już głosowaliśmy, nad poprawką nr 18 także. Podobnie, jeżeli chodzi o poprawkę nr 19, a więc teraz przechodzimy do poprawki nr 20. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Za 21, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka uzyskała akceptację Komisji.

Nad poprawką nr 21 już głosowaliśmy, nad poprawką nr 22 głosowaliśmy, podobnie nad poprawką nr 23. Jeśli chodzi o poprawkę nr 24, to nad nią jeszcze nie głosowaliśmy. Ponownie Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, nasza sugestia jest taka, żeby tę poprawkę rozpatrywać łącznie z poprawką nr 35.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poproszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Wszyscy za (21). Stwierdzam, że poprawki uzyskały akceptację Komisji.

Patrzę w zestawienie poprawek, szanowni państwo, żebym się nie pogubił… Nad poprawką nr 25 jeszcze nie głosowaliśmy, z tego co widzę. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Wszyscy za (20). Stwierdzam, że poprawka nr 25 uzyskała akceptację Komisji.

Poprawka nr 26, nad nią jeszcze nie głosowaliśmy. Bardzo proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 20 za, wszyscy za, poprawka nr 26 uzyskała akceptację Komisji.

Nad poprawką nr 27 już głosowaliśmy, natomiast nad poprawką nr 28 jeszcze nie, tak więc teraz poprawka nr 28. Stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 8 za, 12 przeciw, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 29. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zgłasza się pan poseł Żuk, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Pani minister, mam wątpliwości odnośnie do interpretacji tych dwóch punktów art. 24, dlatego że akurat w rejonie, w którym ja mieszkam, jest bardzo dużo substancji poniemieckiej. Podczas poselskiego dyżuru miałem interwencję, w której chodziło o to, że w jednym budynku mieszkają trzy rodziny – rodzice, którzy mają własne gospodarstwo i własny piec, dwie osoby, czyli córka i syn, którzy mają swoje rodziny i oni też mają swoje osobne piece. W świetle tego, że mieszkają pod jednym adresem, a mieszkania nie są ponumerowane 1, 2, 3, to czytając pkt 4 mamy taką oto sytuację, że każda z tych

rodzin, mimo że są ze sobą spokrewnieni i mieszkają pod jednym adresem, to jednak każda rodzina ma niezależne palenisko czy piec, a więc każda rodzina otrzyma dodatek. Wyraz „jeden" w tym punkcie stawia dla mnie jednak pewną wątpliwość. Zadaję to pytanie, bo mam wątpliwości i chciałbym uzyskać odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Rozumiem, panie pośle. W tym przypadku doprecyzowaliśmy to dokładnie, tak samo jak w przypadku węglowym, tzn. jeden adres – jeden dodatek i dlatego pod jednym dachem nie będzie wielu gospodarstw. Rozmawialiśmy o tym z samorządami przy dodatku węglowym i dlatego stanowisko rządu do tej poprawki jest negatywne.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Czyli jeżeli w jednym budynku, pod jednym adresem funkcjonują trzy niezależne gospodarstwa domowe, każde z nich ma swój piec i swoje ogrzewanie, to rozumiem, że w całości otrzyma tylko…

Głos z sali:

Jeden, ale nie wiadomo który.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Chwileczkę, w drugim punkcie, tzn. tutaj w pkt 5, który też jest przewidziany do skreślenia, mówi się, że to będzie ten, który będzie pierwszy. W pkt 4 jest napisane jasno, że jeden dodatek przysługuje dla wszystkich gospodarstw domowych. W takim razie przysługuje dla wszystkich, czy dla jednego, jeżeli trzy gospodarstwa domowe mieszkają w jednym budynku pod jednym adresem?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Panie pośle, zawsze można wydzielić lokale, to jest dosyć prosta procedura, która jest przeprowadzona przez starostów w ciągu 30 dni, jeżeli taki stan faktyczny występuje. Ta procedura jest bezpłatna i po jej przeprowadzeniu każdy adres jest przypisany do oddzielnego gospodarstwa domowego, jest niezależny.

W tym przypadku, żeby być precyzyjną, obowiązuje zasada jeden adres – jeden dodatek. Stanowisko rządu do tej poprawki jest negatywne.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

W porządku, ja przyjmuję stanowisko rządu. Wiem, jakie państwo mieliście obawy, i zresztą słusznie, bo kombinacje i zaradność wielu ludzi jest wyjątkowa, żeby tylko wyciągnąć pieniądze. Uważam natomiast, że to jest nie do końca w porządku i w związku z tym zagłosuję przeciw odrzuceniu tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o oddanie wyników. 7 za, 12 przeciw, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 30. Stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 6 za, 14 przeciw, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 31. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę, kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 6 za, 14 przeciw, poprawka nr 31 nie uzyskała akceptacji Komisji.

Nad poprawkami nr 32 i 33 już głosowaliśmy, przechodzimy zatem do poprawki nr 34. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 6 za, 14 przeciw, poprawka nie uzyskała poparcia. Dodam jeszcze, że nikt się nie wstrzymał od głosu.

Nad poprawkami nr 35 i 36 już głosowaliśmy. Poprawka nr 37. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 6 za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawki nr 38, 39, 40 zostały już przegłosowane, a więc teraz poprawka nr 41. Poproszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 5 za 14 przeciw, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 42.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Stanowisko negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rząd ma negatywne stanowisko, ale jeszcze pan poseł Nowak poprosił o głos. Proszę uprzejmie.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Pani minister, a także panie prezesie Urzędu Regulacji Energetyki, pytanie do obojga państwa. Mamy oto taką bardzo konkretną sytuację, że ZEPAK przekształcił się z firmy ZEPAK w firmę o innej nazwie i jest w tej chwili w trakcie zaliczkowych taryf. Te zaliczkowe taryfy powodują, że zaliczkowa taryfa będzie goniła zaliczkową taryfę i w końcowym efekcie, konkretnie w Koninie, nie będziemy pewni, jaką taryfę mamy ostatecznie. Może to doprowadzić do bardzo trudnej sytuacji wszystkich mieszkańców, bowiem ta niepewność prawna, która będzie skutkowała zmiennością wartości rachunków za ciepło, może być dla ludzi bardzo niewskazana. Dlatego w tej poprawce proponujemy, żeby nie było zaliczkowego trybu, ażeby prezes URE zastosował tryb taryfy, która była poprzednio, zanim doszło do tak naprawdę formalnego przekształcenia firmy z jednej w drugą, powtarzam – formalnego, a nie powodującego zmienność w cenie. Zaliczkowość będzie powodowała, że będziemy na ruchomych piaskach.

Bardzo proszę o zastanowienie się, czy jednak nie zastosować tutaj stałej taryfy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Cały przyczynek do powstania tej ustawy jest w tym, że w sposób gwałtowny wzrosły ceny nośników energii, właściwie wszystkich, których używają ciepłownie. Taryfy, które były zatwierdzane wcześniej, tych gwałtownych wzrostów cen paliw, nośników energii, z których potem energia jest wytwarzana i przesyłana odbiorcom w celu podgrzania wody, ogrzania mieszkań… Ceny po prostu wzrosły i poprzednie taryfy ich nie odzwierciedlają, tych wzrostów. Przyjmując tę poprawkę, narazilibyśmy ogromną część przedsiębiorstw ciepłowniczych na kłopoty finansowe jeszcze większe niż te, z którymi się mierzą przez wojnę na Ukrainie. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli chodzi o ruchome piaski i zmienność taryf, to właśnie po to założyliśmy w tej ustawie bardzo jasne wskaźniki cen, od których wzrosty są odcięte, a rekompensaty wypłacane są wytwórcom ciepła. Po to właśnie, żebyśmy wszyscy odbiorcy ciepła systemowego wiedzieli, że nie zapłacimy więcej niż wynika z cen, które są w tej ustawie bardzo precyzyjnie zakreślone.

I po trzecie, ta zmienność taryf – pewnie będzie mówił o tym pan prezes URE – to jest proces ciągły. Proces zmiany taryf, taryfikacji, trwa właściwie cały czas i tutaj jest inaczej niż na innych rynkach, gdzie mamy jeden moment odcięcia, jakąś datę, na przykład 1 stycznia. W omawianej dziedzinie procesy taryfowe są trwałe i za każdym razem, jeżeli ciepłownia albo jakieś przedsiębiorstwo energetyczne wskaże, że ma zmienione koszty, to występuje o proces taryfikacji, dlatego również tego argumentu nie mogę uznać.

Powtarzam, stanowisko rządu jest negatywne i chciałabym jeszcze, panie przewodniczący, oddać głos panu prezesowi Gawinowi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes URE Rafał Gawin:

Wysoka Komisjo, mamy dwa mechanizmy zatwierdzania taryf. Jeśli chodzi o kogenerację, to tutaj mamy mechanizm taryf uproszczonych i on sam z definicji chroni odbiorców przed zmiennością cen, przed – powiedzmy – bardzo dynamicznym procesem nadążania za kosztami. Ten mechanizm funkcjonuje już co najmniej dekadę, jeśli nie dłużej, i to nie jest nic nowego. W samym mechanizmie mamy zaszytą ochronę odbiorców przed zmiennością cen.

Jeżeli natomiast chodzi o mechanizm taryfy na pełnych kosztach, to właśnie ta regulacja ma chronić przede wszystkim tę grupę odbiorców, ponieważ mechanizm oparty na kosztach pozwala występować przedsiębiorcom o nową taryfę i o jej zmianę w każdej chwili. Możemy sobie wyobrazić, że nawet co miesiąc mamy wniosek o zmianę taryfy, ale właśnie ta regulacja ma chronić odbiorców przed tego rodzaju zmiennością cen. Ona ma określić pułap, do którego ewentualnie cena w rozliczeniach z odbiorcami może być stosowana czy też do którego rozliczenia z odbiorcami mogą być stosowane, a to wszystko co wynika ze zmienności ma być przedmiotem rekompensat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką nr 42? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 5 za, 14 przeciw, poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka nr 43. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy…

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Jeszcze ja się zgłaszałam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo przepraszam, nie zauważyłem. Proszę, pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

To jest bardzo ważny zapis, ta poprawka Senatu, która skreśla art. 43. Mówi on o tym, że tak naprawdę odchodzimy od przestrzegania norm w przypadku paliw, tworząc możliwość, poprzez rozporządzenie, odejścia od przestrzegania tych norm przez sektor komunalno-bytowy na 2 lata. Proponuję, aby rząd rozważył wycofanie się z tego przepisu. On bardzo bulwersuje opinię publiczną i wzbudza niepokój. Stwarza wręcz wrażenie, że rząd zamierza generalnie odejść od kontrolowania jakości paliw używanych w sferze komunalno-bytowej, a tak naprawdę w gospodarstwach domowych.

Przecież gdyby to była tylko kwestia sytuacji nadzwyczajnej i przejściowej, to w tej ustawie nadal obowiązuje delegacja do rozporządzenia w sprawie zawieszenia tych norm na 2 miesiące. Pani minister już dwa razy skorzystała z tej możliwości. Jeśli to rzeczywiście jest sytuacja nadzwyczajna, przejściowa i uzasadniona, a co do tego mam wątpliwości, ale jeśli rzeczywiście tak jest, to dotychczasowe regulacje pozwalają na zawieszenie tych norm na kolejne 2 miesiące.

W tej sytuacji jest jeszcze jedna wątpliwość. Wydaje się, że ta delegacja do zawieszenia norm na 2 miesiące była ograniczona regulacjami unijnymi, że tylko jest to możliwe na taki krótki okres, aby zawsze móc się zreflektować i być może ten zapis okaże się niezgodny z europejskimi normami. Bardzo prosiłabym, żeby pani minister nie przywoływała tutaj nieprawdziwych argumentów, że te regulacje zostały wprowadzone tylko dlatego, że groziły nam miliardowe kary. Nie chciałabym tego w tej chwili w sposób brutalny dementować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, debatę na ten temat już przeprowadziliśmy, kiedy rozpatrywaliśmy projekt tej ustawy w naszej Komisji. Wtedy padały argumenty i właściwie to jest powtórzenie jednej z poprawek, jaką państwo zgłosiliście podczas naszych prac w Sejmie nad tą ustawą. Teraz wraca to jako poprawka Senatu. Wtedy mieliśmy stanowisko negatywne i w tej chwili rząd również ma takie stanowisko.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 5 osób za, 13 przeciw, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 44. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 5 za, 13 przeciw, poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 45. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy, bardzo proszę. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 5 za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Poprawka nr 46. Rząd.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Stanowisko negatywne.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Proszę o głos, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chciałabym państwu powiedzieć, czego dotyczy ta poprawka. Ona została wprowadzona w trakcie procedowania sejmowego jako poprawka i tutaj też odchodzimy od norm emi-

sji, tym razem spalin w przedsiębiorstwach ciepłowniczych. W uzasadnieniu wnioskodawcy wyraźnie przyznają, że możliwość odejścia, w drodze decyzji administracyjnej, od norm emisji spalin w ciepłowni jest spowodowana tym, że rząd już wie, że będą braki gazu i braki w produkcji odpowiednich czynników, które są niezbędne do filtrowania spalin na skutek m.in. wstrzymania pracy zakładów azotowych, które nastąpiło głównie z powodu braku dostaw gazu. To jest zatem potwierdzenie tego, co rząd już wie, że będą z tym problemy i dlatego regionalny dyrektor ochrony środowiska może wydać decyzję administracyjną pozwalającą ciepłowniom truć Polaków, bo nie będzie środków chemicznych do oczyszczania spalin, co sami państwo piszecie w uzasadnieniu.

Proszę o refleksję w tym zakresie. To jest naprawdę bardzo zły komunikat, który przekazujecie obywatelom, że ich zdrowie, ich życie nie liczy się w ogóle dla tego rządu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje mi się, że to jest stwierdzenie nieprawdziwe. Można powiedzieć, że poddające w wątpliwość dbałość rządów o obywateli… Wszyscy chyba wiemy, że mamy wojnę i mamy problemy. Węgiel sprowadzany z zagranicy ma nieco inne właściwości niż ten wydobywany u nas i trzeba się dostosować do tych możliwości. To nie jest rzecz ani łatwa, ani przyjemna, ale wojna nie należy do kategorii rzeczy łatwych i przyjemnych. Skutki są niestety dramatyczne.

Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Tylko dwie uwagi. Po pierwsze, to wybrzmiało już w poprzedniej poprawce, ale chciałabym, aby to wybrzmiało jeszcze raz – to nie my straszymy Polaków, że po przyjęciu tej ustawy będzie można palić oponami i śmieciami, podkładami kolejowymi czy czymkolwiek takim. To jest oczywista nieprawda. Każdy, kto przeczytał tę ustawę, o tym wie.

A po drugie, bardzo często jako resort słyszymy zarzuty, że nie przygotowaliśmy się na wszystkie ewentualności. Tutaj się przygotowujemy na te ewentualności, ale słyszymy z kolei zarzut, że przygotowując się na wszystkie ewentualności przyznajemy, że będą jakieś braki komponentów czy też, że Azoty nie będą pracować. Otóż proszę państwa, my się przygotowujemy, po to, żeby elastycznie reagować.

Stanowisko rządu do tej poprawki jest negatywne. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawką nr 46? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. 5 za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywania poprawek Senatu. Pozostaje nam jeszcze dokonanie wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby tak jak dotychczas, sprawozdawcą był pan poseł Tchórzewski. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jest inna propozycja? Nie widzę. Stwierdzam, że wybraliśmy pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego na sprawozdawcę w punkcie dotyczącym poprawek Senatu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie, dziękuję państwu za pracę.